Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 88.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 17 Kwietnia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po Ream.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	6	27 3. 01	+ 2. 9	2 43	Połudn:owy	słaby	Pogoda	
14	2	1. 03	+13. 8	4 61	PPł. Zachodni	średni	Pogoda z Chmurami	
	10	0 5	+ 9 2	3. 63	Południowy	..	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Redakcya wezwaną jest do ogłoszenia, co następuje:

Znany Krajowi i obcym Jenerał Henryk Dembiński, zbliżył się do Ojczystej ziemi i oczekuje chwili, w któréj mogłby być użytecznym Ojczyznie. Nim ta wybije, udzielamy słów kilka, któremi pożegnał Francyą, zwracając swą mowę do uczestników długiego tułactwa za Krajem.

Szanowni Rodacy!

Opuszczając Kraj, w którym tak długiéj i stałéj używaliśmy gościnności, dla zbliżenia się do ziemi Ojczystéj, pozwólcie mi, po raz pierwszy od tułactwa naszego, odezwać się do Was.

Nie z powodu stopnia jaki miałem, ani też z powodu licznych wezwań, jakie z Kraju odebrałem, do Was przemawiam, ale głównie, i ledwie nie powiem jedynie, z potrzeby i powinności, jaką na nas wkłada nauka Chrystusa, która mówi: *„Jeżeliś obraził bliźniego a słońce jest blizkie zachodu, nie dopuszczaj nadejścia nocy, abyś się z nim pojednał.“*

Wiem, żem nie jednego z Was mógł obrazić. Obcy zawsze i ciągle wszelkim partyom, na które wielu z Was z uszczerbkiem dobra Ojczyzny się podzieliło, mógłem nie raz z uniesieniem odpowiadać na rozumowania, nie mające przystępu do przekonania mego, które zawsze było, jest i będzie, że my Emigracya niczém jesteśmy względem Kraju; że temu żadnéj formy rządu, żadnych obcych teoryj, przynosić nie mamy prawa; że jedynie każden z nas w miarę zasług odniesionych, w miarę doświadczenia nabytego, a szczególnie w miarę ufności, jaką wzbudza w Kraju, użytecznym być może.

Wątpię bardzo, żeby się między Wami znalazł ktokolwiek, któreby po sumiennem zastanowieniu się nad tém, prawdy téj nie uznał; tém przekonaniem ożywiony, nie mógłem się przy niem nie upierać, z tą żywością, z jaką mówię o wszystkiém tém, co się drogiéj a nieszczęśliwéj méj Ojczyzny tycze.

Bóg jeden wié, kto z nas żyw, z walki do jakiéj zdaje się, że nas Ojczyzna wzywa, wyjdzie? Pozwólcie abym w duszy mojéj odniósł przekonanie, że mi każden z Was żywość moją przebaczył; Ojczyzna i Bóg sędziami! Wyrzec mogę, że nie nie chęć osobista, ale przekonanie, mocno mnie na niewzruszonej drodze nienależenia do żadnego stronnictwa trzymało. Polakiem wyszedłem z kraju, Polakiem jedynie do niego wracam, szczęśliwy, jeżeli po zgonie moim każden powié:

Był to Polak który, gdzie tylko miecz błysnął
Za wolność i za Narod ginąć się cisnął!
Dla Ojczyzny całą duszą, za porządkiem całą siłą.

Paryż dnia 31 Marca 1848 r.

Jenerał *Henryk Dembiński.*
(z Dzien. Nar.)

AUSTRYA.

Wiedeń 11 *Kwietnia.* — Za dowód obecnego usposobienia umysłów w Wiedniu, posłuży następująca odezwa:

Baczność!!!

„Żyjemy w spokojnéj Anarchii, dzięki dobroduszności Wiedeńczyków!

„Na nieszczęścia zbliżamy się do położenia, które zarówno wszystkim zagraża sprawom, najwięcéj zaś sprawie wolności.

„Wolność jest słusznością, a słuszność jest prawem, tak, *gruntowném prawem.*

„Ktoż teraz strzeże téj prawnéj wolności?

„*Nikt*, gdyż powołaną do téj straży gwardyę narodową, znużono, zniechęcono, rozjątrzono.

„Dla czego się to dzieję?

„Czyliż dawne zabiegi, byłego stronnictwa nie ukończyły się? Czyż uparci arystokraci, nadworna camarilla, zaciekli biurokraci, i gnuśni zjadacze intratnych, beneficyów, niechcą jeszcze zrozumieć czasu? Czyż istotnie chcą reakcyą, wprawdzie nie gwał-

tewną, lecz skrycie działającą, która jest jezuicką do skutku przywieść?

„Biada ci Austryo! rozpadniesz się, albo zostaniesz Sławiańskiém Państwem, i wyrugowaną zostaniesz z obrębu Niemieckiej oświaty.

„Któż temu zdoła zapobiedz?

„Gwardya Narodowa, owa instytucya obywatelska, która w duchu konstytucyi, w duchu wolności, która obywatelsko przeciw gwałtownemu jawnemu napadowi, jako i przeciw podejściu chytremu strzeże. Przejmijcie się tym duchem!

„Bądźcie silną Falangą prawnej wolności w duchu czasu.

„Niemcy, Europa patrzy na nas, od gwardyi obywatelskiéj Wiednia zależy los monarchii.“

Hermann Pollak gwardzista (G. w. W.)

Po odjeździe wczorajszym Cesarza do Presburga, wzmocniony garnizon z zamku usunął się, co złagodziło niechęć obywateli z przyczyny tak silnych straży przy osobie Cesarskiéj. Po przybyciu Cesarstwa do Presburgu, sejm w całym składzie monarchę przyjmował u brzegów. Palatin miał powitalną mowę w imieniu króla, a Deputowany Ferenzi odpowiedział w imieniu sejmu. Poczém gwardya narodowa i Juraci defilowali; dziś Cesarz ma powrócić do Wiednia. Z przyczyny powziętych wiadomości z Włoch i Galicyi odbyła się wielka narada wojenna, na którą wszystkich tu obecnych generałów zaproszono. Wysélanie wojska i broni do Włoch i Tyrolu trwa ciągle. Arcy-xiążę Jan wyjechał do Tyrolu. Naczelnik gwardyi narodowéj Hr. Hoyos zamyśla o zrezygnowaniu, największa część gwardyi jest mu nieprzychylną, do tego znużony jest bezrządem tu panującym. Na wczorajszém posiedzeniu, stany zniosły przywiléj dotąd wykluczający nieszlachetne stany od nabywania dóbr ziemskich.

Od wczorajsza odbywa się tu nawał kocich muzyk. Nowe prawo o druku znajduję opozycyą.

(G. Wr.)

— *Dnia* 13 *Kwietnia.* —

J. C. K. Mość rozporządzeniem z d. 6 kwiet. radzcę nadwornego Prokopa Hr. Lazańskiego z kamery nadwornéj, i Józefa Kleczańskiego z połączonych nadwornych kancellaryj, przeznaczył do prowadzenia spraw rządowych przy boku arcy-xięcia Franciszka Józefa, Namiestnika Czech.

J. C. K. Mość raczył przyjąć podanie się do dymissyi Rudolfa Hr Stadiona naczelnika rządu w Czechach, a c. k. Gubernialnego radzcę w Galicyi Leona Hr. Thun powołać na prezydenta Gubernialnego Czech. (G. d. w.)

Urzędowy rapport przez feldmarszałka Hr. Radeckiego z głównéj kwatery w Weronie d. 7 kwiet. do ministeryum wojny nadesłany, brzmi jak następuje:

Król Sardyński zdaje się w swoim pochodzie ociągać, w ogóle zaś mało sympatyi w Medyolanie znajduje.

W d. 6 kwietnia, pierwsze nastąpiło starcie się naszych wojsk z Sardyńskiemi. Z przyczyny przerwanych komunikacyj, dowódzca twierdzy Mantui z rozkazu feldmarszałka Radeckiego na rekognoskowanie przednich straży Sardyńskich w Marcaria stojących wysłał pułkownika Benedek; któren rzeczywiście widział się być napadniętym, co jednak przez strzał jednego uzbrojonego wieśniaka było udaremnione. Niemniéj przeto puł. Benedek wpadł do Macaria, i zabrał 10 dragonów z pułku Genueńskiego, niemniéj 13 koni, zdobył domy, z których na naszych strzelano, i popędził Piemontczyków przez Oglio. W téj utarczce, w Marcaria dowodzący generał Bava, ulubieniec króla Karola Alberta, o mało nie wpadł w nasze ręce.

Z naszéj strony raniono porucznika Regensburger, z pułku cesarskich strzelców, i 2 ludzi.

D. 7 feldmarszałek Radecki polecił rekognoskowanie wedle Rewery, gdzie dla kilku tysięcy Rzymskich powstańców żywność zapowiedziano.

(G. w. W.)

Buletyn w Gazecie Medyolańskiéj z d. 4 b. m. donosi, iż pod Castenodolo około 20 armatnich strzałów dano, poczém austryackie wojska cofnęły się; zarówno szwadron huzarów przed zbliżającymi się Piemontczykami, swoje stanowisko pod Molinetto opuścili.

Według Buletynu z d. 5. W nocy z d. 4 mieli austryacy Montechiaro, Calcinate, i Lonato opuścić posuwając się ku Mantui i Weronie. Generał Bés, miał d. 5 z większą częścią swéj kollumny do Montechiaro wkroczyć. Vasabbia jest obsadzoną przez Lombardów.

Według Gazety Obojga Sycylii, do Lombardyi przeznaczeni ochotnicy mieli d. 29 z. m. z Neapolu okrętem Virgilio, wpłynąć. (G. w. W.)

Z wielkim zapałem od Kroatów upragniony, a od J. C. K. Mości mianowany naczelnikiem rządu téj prowincyi Br. Jellachich, co chwila oczekuje instrukcyi, aby się udać na miejsce swego przeznaczenia. Wzdłuż całéj militarnéj granicy, aż do Serbii i Bukowiny, zdaje się wielkie wzburzenie rozszerzać, a Kroacya wymaga silnego rządu, aby nad przyszłością czuwać. Zarazem cywilnym i wojennym gubernatorem mianowany Jellachich, właściwie posiedzie władzę dyktatorską, a ten wybór ulubieńca Sławian w tych prowincyach, jest bardzo stosownym. Zarówno cieszą się tu powołaniem feldmarszałka Hr. Auersperg na komenderującego, wszystkie surowe rozporządzenia wojskowe przez swego poprzednika X. Windiszgretz zaprowadzone, uchylił, i oświadczył udzielić wszelkiéj pomocy mającéj się organizować gwardyi narod. Rozpoczęte śledztwo przeciw wypędzonym Ligurianom dostarcza dowodów słusznéj nienawiści przeciw téj kaście xięży. Wiele wynalezionych zapisów długów, tak zwanych rachunków domowych, znajdują się zapisane na imię arcy-xięcia Maxymiliana D' Este, a nawet i wielki skład kosztownych win. Z znalezionych książek kassowych okazało się, iż ci księża nadsyłane summy dobrowolne dla wsparcia ubogich, obracali na kupno obligacyi na swoją korzyść, krzywdząc przez to biednych. (G. Wr.)

Illirya. Położenie krainy, jest coraz krytyczniejszém; właściciele Dóbr dla bezpieczeństwa osób i majątków, od wszelkich powinności wieśniaków uwalniają, zkąd rolnictwo upada. Ogłoszone prawo

doraźne na rabunki i podpalania, zdaje się tylko chwilową przywracać spokojność. Wieśniak nie ma żadnego o postępie pojęcia, a władze polityczne bynajmniéj nie zatrudniają się objaśnianiem co do tego ludu wiejskiego. Urzędnicy nie znając sławiańskiego języka drażnią lud, przez co zagraża wielkie niebezpieczeństwo. — Obsadzenie urzędów w naszych sławiańskich prowincyach ludźmi znającemi tutejszą mowę, nauczanie wieśniaków, tłomaczenie praw w mowie narodowéj, co dotąd nie działo się na nieszczęście, zdaje się niezbędnie potrzebném do utrzymania porządku i dobrego bytu. (G. w. W.)

Preszburg 9 *Kwietnia.* Sejm na tajnéj naradzie zarządził energiczne środki, aby żydów tak tutaj, jak i po innych nieprzyjaznych im miastach, od wszelkich gwałtów zabezpieczyć. Najwięcéj oni doznali nadużyć w Steinamanger, gdzie w Synagodze wielkich sromot się dopuszczono. (G. Wr.)

— *Dnia* 10 *Kwietnia.* —

Sejm uchwalił votum zaufania dla ministerstwa wzywając je do silnego działania dla przywrócenia Polski, i zaszczytnie przemawiał o francuzkiéj rzeczypospolitéj. Stracone ofiary spisku Martinowocha z r. 1792 ogłoszono niewinnemi, a szczątki ich mają bydź wygrzebane, i jako Relikwie uczczone. (G. Wr.)

— *Dnia* 12 *Kwietnia.* —

Wszystkie drugie bataliony pułków granicznych otrzymały z Wiednia rozkaz, być w pogotowiu do marszu; które jak słychać, nie do Włoch, lecz do galicyi są przeznaczone. Nie zależny rząd Węgierski pod kierunkiem arcy-xięcia wice-króla, zajął się niezwłocznie uzbrojeniem ludu, i przygotowaniem potrzeb wojennych; 300,000 karabinów już w Wiedniu zamówiono. Walkę Węgier z Rossyą względem xięztw Naddunajskich mają za nie uchronną. Z drugiéj strony spodziéwać się należy starcia z gabinetem cesarskim, co do nieoznaczonego pojęcia pragmatycznéj sankcyi, według któréj od dyspozycyi cesarskiéj zależéć ma węgierskie wojsko. Sejm bardzo energicznie w ostatnich chwilach na przywrócenie Polski przemawiał. Niezależnośc także Włoch należy do powszechnego życzenia Węgrów. Z Ziemi Siedmiogrodzkiéj, która jeszcze nie jest z Węgrami połączoną, złożono adres królowi, w którym żądają, aby jéj wojsko (Szekler) w kraju pozostało. Stanowisko węgierskiego ministerstwa w Wiédniu, które uczyniono odpowiedzialném za wojsko węgierskie, za granicami swego kraju użyte, jest bardzo przykrém, któren stan tém więcéj się pogorsza, iż tymczasowy minister Ks. Paweł Esterhazy, będąc słabym w narodowym języku, nie będzie w stanie ani publiczną opinią bezpośrednio wyrozumieć, ani téż narodowi odpowiedzieć. Dla zaradzenia téj niedogodności, ma być xięciu pomocnik dodany. Dzielny Franciszek Pulski jest w to miejsce przez prassę polecony. (G. Wr.)

Medyolan 2 *Kwietnia.* Z Pawii przybyło tu 500 ludzi pod br. Biskuretti, do Chignolo, towarzysząc xięciu Sabaudyi. W Mantui ma być 17,000 wojska nieprzyjacielskiego. W Frialu jest także powstanie Włochów. Obywatele z Udine zdobyli fortecę Rolmanowa i Osonzo z zapasami wojennemi. Już 22 z. m. ogłoszono tam Rzeczpospolitą, i utworzono Gwargyą Obywatelską. W d. 27, 2,000 Kroatów, 400 ułanów i dragonów wzięto, którym broń i konie odebrano. Pod Rivignano w blizkości Coderigo, zgromadziło się 10,000 Gwardyi Obywatelskiéj, aby 3,000 Kroatom, i 500 kawaleryi, którzy w Treviso, i Cinegliano kapitulowali, przechodu zabronić; ci mając tym sposobem przeciętą drogę schronienia, na gościńcu do Calmolo, biwakowali. Z Padwy, do Montebello i Mantui wyruszyło 1200 młodzieży pod dowództwem dzielnego Borvaldi, i z 4ma kapucynami na czele. Austryacy skupiają się pod Weroną, gdyż Włoscy Tyrole przecinają im odwrót. *(G. Wr.)*

— *Dnia* 3 *Kwietnia* —

Pod Montechieri miała zajść walka, w któréj 500 Austryaków zabito, a 300 raniono. 600 Tyrolów tu stojących, mieli zabić swego Majora, i Włochom się poddać.

Według gazet Piemontckich, pomiędzy wkraczające do Lombardyi wojsko, rozrzucono proklamacyą, w któréj król oświadcza, że „w imieniu ludzkości, i jako miecz Piusa IX" przedsiębierze to pośrednictwo. (G. W.)

Wiadomości zagraniczne.

ROSSYA.

Wrocław 12 *Kwietnia.* Odebraliśmy bardzo interesujące prywatne wiadomości o obecnym położeniu rzeczy w Polsce. Wedle granic Poznania i Szlązka, ma się tylko znajdować 2000 ludzi z 2ma działami, przechodzących się po granicy, dla dania wyobrażenia o większéj sile. W całym królestwie panuje wielki ruch umysłów, spodziéwając się pomocy z Poznania i Galicyi, aby uczynić powstanie. Milczenie o sprawach politycznych dotąd przestrzegane ustało; wzajemnie pocieszają się nadzieją, i rozmawiają o sprawach zagranicznych. Policya rossyjska jawna i tajna, ostatnia zaś w Kaliszu nadzwyczaj wzmocniona, trzyma się tylko biernie, pilnie wszystko przeglądając. O aresztowaniach nie słychać, zdają się obawiać usposobienia umysłów ludu, osoby zaś podejrzane policya notuje; rząd stara się przez to cały kraj więzieniem uczynić. Naczelnicy powiatowi mieli otrzymać tajemne zlecenie, aby na wypadek powstania chłopów przeciw szlachcie podburzyć, jak było w Galicyi. Wieśniacy wielu wsi zawiadomili swych panów o grożącem im niebezpieczeństwie. Potwierdza się wiadomość o odkryciu spisku między wojskowemi warszawskiego garnizonu. Mnóztwo oficerów jest aresztowanych. (G. Wr.)

Petersburg 4 *Kwietnia.* Minister spraw wewnętrznych Cesarstwa wydał pod dniem 20 marca r. b. następujący cyrkularz do wszystkich naczelników gubernii:

Skutkiem wynikłéj we Francyi zmiany politycznéj, najwyższym rozkazem poleconém zostało naszemu sprawującemu interesa w Paryżu, P. Kisie-

lew, opuszczenie téj stolicy i wydalenie się z Francyi: rossyjskim zaś konsulom i ajentom konsularnym, przebywającym tak w Paryżu jako i rozmajtych portach francuzkich, rozkazano pozostać na swoich miejscach, dla opiekowania się rossyjskiemi poddanymi mianowicie w interesach handlowych i nawigacyjnych. Podobnież najjaśniejszy Pan rozkazać raczył, ażeby francuzcy konsulowie i ajenci konsularni, przebywający w Rossyi, uznawani byli, jak dawniéj, w tymże charakterze, i ażeby w razie potrzeby, udzielaną im była pomoc od kogo należy, przy spełnieniu ich obowiązków: francuzkie zaś statki kupieckie, ażeby dopuszczane były jak dawniéj do naszych portów; na zasadzie istniejącego pomiędzy Rossyą a Francyą traktatu handlowego i nawigacyjnego.

PRUSSY.

Poznań 12 *Kwietnia*. Polacy dobrowolnie broń złożyli. Cieszemy się z tego zdarzenia, przez co zapobiegło się rozléwowi krwi bez pożytku dla obu stron; generał Willisen zawarł kapitulacyą, w ciągu trzech dni kossyniery mają pojedynczo z kosami rozejść się, jedna zaś część pozostaje, dla wcielenia jéj do 10 dywizyi.

NIEMCY.

Hamburg 10 *Kwietnia*. Według prywatnéj wiadomości, Duńczykowie Szleswig zajęli. Pod tém miastem miało przyjść do tak zaciętéj walki, że z batalionu Duńskiéj piechoty zostało tylko 10 ludzi, batalion zaś Holsztyński, wyginął zupełnie. (G. Wr.)

DANIA.

Kopenhaga 8 *Kwietnia*. W proklamacyi z Sondenburg w d. 6 kwietnia do Szleswigu mieszkańców wydanéj, król ogłasza, iż przychodzi do nich, aby pokazać światu, że jest jego stałą i niezmienną wolą za swoje prawa walczyć do ostatniego, i wzywa ich, aby się około swego króla gromadzili, który ich poprowadzi do wolności obywatelskiéj, a w końcu ogłasza mianowanie kommissyi rządu tymczasowego, tak dla odnoszenia się do niéj wszystkich władz krajowych, jako też dla zdania sprawy o stanie kraju, równie jak i złożenia rachunków z własnych czynności.

FRANCYA.

Paryż 9 *Kwietnia*. W skutek uchwały kommissyi robotników, rząd tymczasowy, umieścił zagranicznych w Francyi pracujących robotników, pod opieką francuzkich, i powierzył honor gościnnéj rzeczypospolitéj i szlachetności ludu. (G. Wr.)

SZWAJCARYA.

Bazilea 7 *Kwietnia*. Wiadomości z Genewy donoszą, o wkroczeniu francuzkiéj kolumny z Lionu, która opanowała Szambery i bez przeszkody ogłosiła Rzeczpospolitą. Zaprowadzili rząd Tymczasowy, i obsadzili koszary; lecz liczny hufiec uzbrojonych wieśniaków wpadli tamże, koszary zdobyli, powstańców rozbroili. Rząd tymczasowy ratował się ucieczką, i na powrót Karola Alberta ogłoszono. (G. Wr.)

ANGLIA.

Londyn 7 *Kwietnia*. Zarządzono surowe środki przeciw zgromadzeniu Chartystów, przez co obawa w City nie co uspokoiła się, królowa z całym dworem, opuściła pałac Bukkingham, udając się na wyspę Wight. Ministerium przywołuje wszystkie swe siły, aby zamachy Chartystów odwrócić, wszystkie wojska w Windsor, i w poblizkich miastach stojące, przywołano; liczna artylerya jest w gotowości. Ministerium ma nadzieję, że Chartyści przez swego naczelnika rozpuszczeni zostaną, na co się nie zanosi. Rozprawy deputowanych Jrlandzkich Chartystów, co raz są więcéj rewolucyjne, nie tylko pod politycznym, lecz szczególniéj pod względem socyalnym. Podstawy angielskiego państwa trzeszczą z wszystkich stron.

Rząd zakazał zgromadzenia Chartystów w Kenigston-Common. Sprawy w Londynie postępują zupełnie jak w Paryżu; ukończą się z strąceniem tronu, a następnie wyższéj i niższéj izby.

Treść petycyi Chartystów zasadza się na powszechnym prawie wyborów.

Na jednym posiedzeniu konwentu Chartystów Teargus O' Connor przemawiał za wyprawieniem processyi na tryumfalnym wozie z trójkolorową chorągwią, czemu Rejnoldt sprzeciwił się, radząc aby niebawem uderzyć, królową detronizować, która miliony trwoni na uroczystości dworskie, nie dając ani 5 fun. st. dla biednych ludzi. Konwent winien tak postąpić z Wiktoryą, jak z Karolem I. (huk oklasków). (G. Wr.)

HISZPANIA.

Madryt 3 *Kwietnia*. Dziś zaszły niespokojności w Uniwersytecie. W chwili rozpoczęcia lekcyi rozpoczął się krawall; lecz niebawem wpadło wojsko wewnątrz gmachu i porządek przywrócono. Uniwersytet zamknięto. (G. Wr.)

WŁOCHY.

Paryż 8 *Kwietnia*. Otrzymaliśmy wczoraj wieczór list kupiecki z Turynu pod d. 2 kwietnia, iż tam przez sztafetę z Genui dowiedziano się o śmierci Ferdynanda Burbona w skutek powstania ludu w Neapolu.

Według telegraficznéj depeszy z dnia 5 b. m. przybył do Marsylii statek parowy sardyński Lombardo, któren 31 marca opuścił Neapol w największém wzburzeniu. Lud napełniał ulice, otoczył zamek, i żądał najliberalniejszéj konstytucyi. Król okazał się temu przeciwnym, w skutek czego mógł zostać zabitym. (G. Wr.)

Rzym 3 *Kwietnia*. Dziś przysłany tu od kardynała Amat do sekretarza stanu kardynała Antonelli, kuryer, przywiózł pierwszą wiadomość o zwycięztwie wojsk Papiezkich: forteca Comachio, od r. 1815 zostająca w mocy Austryaków bez najmniejszego oporu poddała się operacyjnemu korpusowi Papiezkiego generała Durando. (G. Wr.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 14 *do dnia* 15 *Kwietnia.*

Boguszewski Antoni, Koziński Franciszek, Majer Ludwik ob., Brunicki Konstanty baron, Drohojewski Seweryn hr., Saulenfels Karolina, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Sanguszko Władysław xiążę, Sanguszko Roman, Piasecki ob., do Galicyi.